

Sieradzkie szycie... Nie tylko petanka

Biblioteka Publiczna im. Jana Machulskiego w Aleksandrowie Łódzkim 26 kwietnia o godz. 18.00 zaprasza na spotkanie z Alicją Woźniak kustoszem Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi promujące III edycję projektu „Nie tylko petanka. W kręgu haftów regionalnych”. Spotkanie odbędzie się w czytelni biblioteki w Aleksandrowie Łódzkim, pl. Kościuszki 12. Będzie to kontynuacja przedsięwzięcia z ubiegłych lat, które obejmowało swoim zasięgiem Łowickie i Opoczyńskie. Dopełnieniem obrazu żywej tradycji haftu w naszym województwie jest sieradzkie szycie o którym opowie Pani Woźniak. Zapraszamy miłośników tradycyjnych haftów - pięknych i niepowtarzalnych.

„Sieradzkie szycie... Nie tylko petanka. W kręgu haftów regionalnych. III edycja”

Kontynuacja przedsięwzięcia, które w latach ubiegłych objęło swoim zasięgiem Opoczyńskie i Łowickie. Tegoroczna edycja stanowi dopełnienie obrazu Łódzkiego - trzy najważniejsze regiony z żywą tradycją haftu - w zakresie dziedziny będącej niezbywalną częścią dziedzictwa kulturowego.

O "Sieradzkim szyciu...":

Projekt ma na celu zachowanie tradycyjnego haftu sieradzkiego, a także jego popularyzację w środowisku wielkomiejskim Łodzi, oraz wśród mieszkańców woj. łódzkiego.

Tytułowa petanka to regionalna nazwa na jeden ze ściągów w regionie opoczyńskim, natomiast hafty zdobiące stroje sieradzkie miały swoje odrębne określenia. Linie proste nazywano *prążeczką*, faliste *drobecką*, łamane *gzygzokiem* itd. Najstarsze hafty w regionie sieradzkim były skromne i obejmowały zaledwie kilka ściągów. Do najczęściej stosowanych należały ścięgi przed igłą, za igłą oraz dziergane. Haft płaski, kolorowy rozwinął się gdy weszły w modę fartuchy szyte z tkanin fabrycznych. Charakteryzuje się on zwartą, szlakową kompozycją o motywach naturalistycznych kwiatów. Wykonywany był nićmi bawełnianymi, różnokolorowymi, a motywy jego były odwzorowaniem drukowanych wstążek lub chustek oraz wyrobów tekstylnych pochodzenia miejskiego. Hafciarki z regionu, inspirując się, potrafiły stworzyć, niepowtarzalny styl i dostosować go do własnych potrzeb. Hafty na zapaskach XIX-wiecznych były skromne i miały niewielką gamę barw: czerwoną, amarantową, zieloną białą i niebieską. Późniejsze, z lat 1918-1957, mają kompozycje kolorowe z motywami różnorodnych kwiatów. Często w szlaku zastosowany jest rytm, który wyznaczony jest przez jeden rodzaj kwiatów np. różę, a resztę szlaku stanowią różnorodne kolorowe, drobne kwiatki i listki. Haft wykonywany jest ścięgiem atłaskowym i sznureczkiem. Rozmieszczony był on wzdłuż trzech boków zapasek. Fartuchy miały bardzo staranne wykończenie w formie kolorowej walensjenki czy też barwnego obdziergania. Podobne motywy jak na fartuszkach zaczęto w okresie międzywojennym stosować na chustkach. Oprócz tego skromne hafty znajdowały się na koszulach, na przyramkach i mankietach, a w męskim stroju na napierśnikach. Zdobiono również chustki weselne, wykończone dzierganką, a motywy zdobnicze były narożnikowe lub krawędziowe zawsze o charakterze roślinnym.

Charakterystyczny dla tego regionu jest również haft na tiulu, którym zdobiono czepce kopki. Wyszycia na czepkach zaczęto wykonywać pod koniec XIX wieku, a na początku XX wieku były powszechne. Technika wykonywanego haftu na kopkach jest ściśle powiązana ze strukturą tiulu i polega na przewlekaniu, ścięgiem przed igłą, nici przez oczka i okręcaniu nitki wokół ścianek tworzących oczka. W ten sposób zdobiono główki czepców, pokrywając je na całej powierzchni ażurowymi, niepowtarzalnymi kompozycjami.

W Sieradzkim haft płaski wykonuje już nieliczna ilość hafciarek, a technika haftu na tiulu jest już obecnie prawie zapomniana. Dlatego niezwykle ważne jest odtworzenie haftu na tiulu oraz wykorzystanie faktu, że są jeszcze hafciarki w regionie, które umiejętność haftu ręcznego mają przekazaną z pokolenia na pokolenie i chętnie prześlą swoją wiedzę uczniom by rozpowszechnić tradycje hafciarskie regionu sieradzkiego.

tekst: Alicja Woźniak, Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi